

## Artykuł 4 pkt 8

**„podmiot przetwarzający” oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot, który przetwarza dane osobowe w imieniu administratora;**

### 1. Art. 4 pkt 8. Komentarz

Przepis definiuje podmiot przetwarzający.

Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że w komentowanej definicji zdefiniowano podmiot przetwarzający, jednak w żaden sposób nie powiązano definicji z art. 28 RODO, zatytułowanym: „Podmiot przetwarzający”. Oczywiście „podmiot przetwarzający” o którym mowa w komentowanym przepisie i „podmiot przetwarzający”, o którym mowa w art. 28 RODO, to ten sam podmiot, ten sam podmiot przetwarzający, co wynika z dyrektywy języka prawnego<sup>1</sup>.

W art. 28 RODO zawarto przepisy doprecyzowujące definicję podmiotu przetwarzającego, a przede wszystkim przepisy ustanawiające obowiązki podmiotu przetwarzającego, mimo tego, jeżeli podmiot spełnia warunki wynikające z komentowanego przepisu to jest podmiotem przetwarzającym, niezależnie od tego, czy podmiot ten spełnia również warunki z art. 28 RODO.

Podmiotem przetwarzającym, może być każdy podmiot lub osoba.<sup>2</sup>

Podmiotem przetwarzającym może być osoba fizyczna.

Podmiotem przetwarzającym może być osoba prawna.

Podmiotem przetwarzającym może być organ publiczny.

Podmiotem przetwarzającym może być jednostka.

Podmiotem przetwarzającym może być inny podmiot.

Warunkiem by podmiot lub osoba był podmiotem przetwarzającym jest, by ten podmiot lub osoba przetwarzał dane osobowe w imieniu administratora.

### 2. Art. 4 pkt 8. Analiza

Ze słów wytłuszczonych w przepisie: „**podmiot przetwarzający**” **oznacza**” wynika, że przepis definiuje podmiot przetwarzający. Podmiotem przetwarzającym jest zatem podmiot zdefiniowany w przepisie. Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że w komentowanej definicji zdefiniowano podmiot przetwarzający, jednak w żaden sposób nie powiązano tej definicji z art. 28 RODO, zatytułowanym: „Podmiot przetwarzający”. Oczywiście „podmiot przetwarzający” o którym mowa w komentowanym przepisie i „podmiot przetwarzający”, o którym mowa w art., 28 RODO, to ten sam podmiot, ten sam podmiot przetwarzający, co wynika z dyrektywy języka prawnego<sup>3</sup>. W art. 28 RODO zawarto przepisy doprecyzowujące definicję podmiotu przetwarzającego, a przede wszystkim przepisy ustanawiające obowiązki podmiotu przetwarzającego, mimo tego, jeżeli podmiot spełnia warunki wynikające z komentowanego przepisu to jest podmiotem przetwarzającym, niezależnie od tego, czy podmiot ten spełnia również warunki z art. 28 RODO. Szerzej w Uwadze (3.7. Art. 4 pkt 8. Uwaga 7. Bezumowne powierzenie przetwarzania danych osobowych a prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia.).

<sup>1</sup> Dyrektywa języka prawnego. **MZS. MORAWSKI.**

<sup>2</sup> Podobnie: P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki. [w:] P. Litwiński (red.) P. Barta, M. Kawecki. Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz. Warszawa 2018. s. 225-226.

<sup>3</sup> Dyrektywa języka prawnego. **MZS. MORAWSKI.**

Ze słów wytłuszczonych w przepisie: „**oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot**, który przetwarza dane osobowe w imieniu administratora” wynika, że podmiotem przetwarzającym może być każdy z podmiotów wymienionych w przepisie, pod warunkiem spełnienia pozostałych wymienionych w przepisie warunków.

Podmiotem przetwarzającym może być osoba fizyczna.

Podmiotem przetwarzającym może być osoba prawna.

Podmiotem przetwarzającym może być organ publiczny.

Podmiotem przetwarzającym może być jednostka.

Podmiotem przetwarzającym może być inny podmiot.

Jak widać z powyższego wyliczenia, podmiotem przetwarzającym, podobnie jak administratorem danych, może być każdy podmiot lub osoba.<sup>4</sup>

Ze słów wytłuszczonych w przepisie: „**oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot, który przetwarza dane osobowe w imieniu administratora**” wynika, że warunkiem by wymieniony wyżej podmiot lub osoba był podmiotem przetwarzającym jest, by ten podmiot lub osoba przetwarzał dane osobowe w imieniu administratora.

Przetwarzanie danych osobowych w imieniu administratora danych jest konstytutywne dla bycia podmiotem przetwarzającym, jednak trudno czasem ustalić czy podmiot, który przetwarza dane osobowe, przetwarza je w swoim imieniu czy przetwarza je w imieniu administratora.

Należy zwrócić baczną uwagę na fakt, że przetwarzanie danych osobowych w imieniu administratora nie musi oznaczać sytuacji, w której administrator zbiera dane a następnie powierza ich przetwarzanie podmiotowi przetwarzającemu. Taka sytuacja jest możliwa, co więcej, jest ona często spotykana, jednak nie jest to jedyna możliwa sytuacja. Przetwarzanie danych osobowych w imieniu administratora danych może też oznaczać zbieranie w imieniu administratora danych. Administrator danych może być administratorem danych których administrator danych nie posiada, danych które zostaną dopiero zebrane, ale ich zebranie administrator danych powierzył podmiotowi przetwarzającemu.

### 3. Art. 4 pkt 8. Uwagi

#### 3.1. Art. 4 pkt 8. Uwaga 1. Co odróżnia administratora danych od podmiotu przetwarzającego.

Zwracam uwagę na ogromne podobieństwo przepisów definiujących administratora danych osobowych i podmiot przetwarzający. Przepisy te cytuję poniżej w tabeli, zestawiając elementy wspólne dla obu przepisów i elementy odróżniające.

„administrator” oznacza	„podmiot przetwarzający” oznacza
osobę fizyczną	osobę fizyczną;

<sup>4</sup> Podobnie: P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki. [w:] P. Litwiński (red.) P. Barta, M. Kawecki. Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz. Warszawa 2018. s. 225-226.

lub prawną,	lub prawną,
organ publiczny,	organ publiczny,
jednostkę	jednostkę
lub inny podmiot,	lub inny podmiot,
	który przetwarza dane osobowe
	w imieniu administratora
który samodzielnie lub wspólnie z innymi ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych;	
jeżeli cele i sposoby takiego przetwarzania są określone w prawie Unii lub w prawie państwa członkowskiego, to również w prawie Unii lub w prawie państwa członkowskiego może zostać wyznaczony administrator lub mogą zostać określone konkretne kryteria jego wyznaczania;	

Z zaprezentowanego porównania wynika pewien uderzający wniosek. Administrator ustala cele i sposoby przetwarzania, ale dla jego bytu jako ADO nie jest konieczne by przetwarzał dane. Administrator może zatem ustalić cele i sposoby, po czym nie zetknąć się nawet z danymi osobowymi, których jest administratorem.

Jeśli chodzi o podmiot przetwarzający, to jest odwrotnie. Podmiot przetwarzający nie ustala celów i sposobów przetwarzania danych osobowych. Podmiot przetwarzający „przetwarza dane osobowe w imieniu administratora”, jak widać, dla bytu podmiotu przetwarzającego konieczne jest by przetwarzał dane osobowe w imieniu administratora.

Prawodawca zapomniał tu o pewnym zjawisku, które w realiach dzisiejszego obrotu jest możliwe. Może się zdarzyć, że administrator danych nie przetwarza danych, jednak powierza przetwarzanie danych osobowych podmiotowi przetwarzającemu i jednocześnie wyraża zgodę na dalsze powierzenie. W tym samym stanie faktycznym, podmiot przetwarzający nie przetwarza danych, jednak podpowierza przetwarzanie danych podmiotowi przetwarzającemu drugiego stopnia. Z komentowanego przepisu wynika, że podmiot przetwarzający to (poza pozostałymi warunkami) podmiot, który przetwarza dane osobowe. W związku z tym, jeżeli podmiot, z którym zawarto umowę przetwarzania sam nie przetwarza danych osobowych, zaś ich przetwarzanie podpowierza podmiotowi przetwarzającemu drugiego stopnia, to podmiot z którym zawarto umowę przetwarzania, nie jest podmiotem przetwarzającym. To wynika z definicji. Podmiot przetwarzający musi przetwarzać dane, jeśli nie przetwarza, bo dane przetwarza podmiot przetwarzający drugiego stopnia, to podmiot między administratorem danych, a podmiotem przetwarzającym drugiego stopnia, nie jest podmiotem przetwarzającym pierwszego stopnia. Pozostaje zatem pytanie, kim w takim razie ten podmiot jest. Stroną trzecią chyba nie jest, bo jednak ma zwykle prawo dostępu do danych (dlaczego

3

Autorem niniejszego tekstu jest dr Jakub Rzymowski, copyright by © J. Rzymowski  
Kontakt z autorem: [rzym@eurokancelaria.com.pl](mailto:rzym@eurokancelaria.com.pl), [www.eurokancelaria.com.pl](http://www.eurokancelaria.com.pl)

Zapraszam do dyskusji w grupie FB: RODO Komentarz

Autor wyraża zgodę na niekomercyjne udostępnianie niniejszego tekstu, jednak wyłącznie w niezmienionej formie i treści, łącznie z niniejszymi zapisami.

piszę, że zwykle, wynika to z prowadzonych niżej rozważań), podmiotem przetwarzającym nie jest bo nie przetwarza danych osobowych. Podmiotem przetwarzającym drugiego stopnia nie jest tym bardziej, bo nie przetwarza danych osobowych i bo jest nim kim inny i bo przetwarzanie powierzył mu administrator danych nie zaś podmiot przetwarzający. Wykonałem tu swoisty, intelektualny manewr okrążający, ustaliłem kim nie jest podmiot, z którym zawarto umowę powierzenia przetwarzania, który jednak nie przetwarza danych, jednak właśnie okrążyłem problem, nie wiem bowiem nadal kim ów podmiot jest.

Wnioski, których możliwość tu dostrzegam są trzy, jednak tylko jeden z nich uważam za właściwy.

**Podmiot taki jest stroną trzecią.** Strona trzecia zdefiniowana jest w art. 4 ust. 10 RODO, do którego odsyłam, tu jedynie, dla potrzeb wywodu zwracam uwagę, że strona trzecia to ktoś poza łańcuchem przetwarzania danych osobowych. Językowa wykładnia art. 4 ust. 10 RODO prowadzi do wniosku, że podmiot taki jest stroną trzecią. Uważam to za błędną interpretację i widzę tu potrzebę odejścia od wykładni językowej z uwagi na jej absurdalny wniosek.

**Podmiot taki jest pełnomocnikiem administratora danych.** Pełnomocnik taki, w zakresie swego pełnomocnictwa ma wyłącznie zawarcie umowy podpowierzenia. W takim wypadku umowa powierzenia staje się pełnomocnictwem do zawarcia umowy podpowierzenia. Pogląd ten jest kuszący. Umowa powierzenia jest pełnomocnictwem do zawarcia umowy podpowierzenia a podmiot, z którym zawarto umowę powierzenia jest pełnomocnikiem.

Uważam, że należy tu jeszcze wyróżnić **dwie sytuacje**.

**Pierwsza** – administrator danych w umowie powierzenia nakazuje podmiotowi z którym ją zawiera, aby ten zawarł umowę podpowierzenia i aby dane przetwarzał podmiot przetwarzający, z którym zawarto umowę podpowierzenia. Podmiot, z którym administrator danych zawarł umowę powierzenia jest tu **pełnomocnikiem administratora** czyli **stroną trzecią**.

**Druga** - administrator danych w umowie powierzenia nie nakazuje podmiotowi z którym ją zawiera, aby ten zawarł umowę podpowierzenia i aby dane przetwarzał podmiot przetwarzający, z którym zawarto umowę podpowierzenia, jednak administrator danych dopuszcza w umowie powierzenia by podmiot, z którym ją zawiera, zawarł dalszą umowę powierzenia i by dane przetwarzał podmiot przetwarzający, z którym zawarto umowę podpowierzenia.

W **drugiej sytuacji** są **dwie możliwości**.

**Pierwsza** – podmiot, z którym administrator danych zawarł umowę powierzenia sam przetwarza dane osobowe na podstawie tej umowy. Podmiot, z którym administrator danych zawarł umowę powierzenia jest tu podmiotem przetwarzającym, co nie zaskakuje.

**Druga** - podmiot, z którym administrator danych zawarł umowę powierzenia sam nie przetwarza danych osobowych na podstawie tej umowy, natomiast zawiera umowę podpowierzenia. Podmiot, z którym administrator danych zawarł umowę powierzenia jest tu **pełnomocnikiem administratora** czyli **stroną trzecią**.

**Podmiot taki jest podmiotem przetwarzającym.** Przyjmując taką interpretację lekceważymy dosłowne znaczenie definicji strony trzeciej. Z jednej strony, nie chciałbym tego robić. Nie chciałbym lekceważyć językowego znaczenia definicji strony trzeciej. Wyżej, w niniejszej Uwadze (**3.1. Art. 4 pkt 8. Uwaga 1. Co odróżnia administratora danych od podmiotu przetwarzającego.**) założyłem, że strona trzecia to ktoś kto nie ma prawa dostępu

4

Autorem niniejszego tekstu jest dr Jakub Rzymowski, copyright by © J. Rzymowski  
Kontakt z autorem: [rzym@eurokancelaria.com.pl](mailto:rzym@eurokancelaria.com.pl), [www.eurokancelaria.com.pl](http://www.eurokancelaria.com.pl)

Zapraszam do dyskusji w grupie FB: RODO Komentarz

Autor wyraża zgodę na niekomercyjne udostępnianie niniejszego tekstu, jednak wyłącznie w niezmienionej formie i treści, łącznie z niniejszymi zapisami.

do danych. Opisany podmiot spełnia ten warunek, opisany podmiot można uznać za stronę trzecią, jeśli nie ma on dostępu do danych, bo tak umownie ustalili z administratorem danych (Sytuacja Druga Możliwość Druga). Można, co napisałem wyżej w niniejszym akapicie, zlekceważyć znaczenie definicji strony trzeciej i uznać, że podmiot, który powierzył przetwarzanie danych i sam ich nie przetwarza jest jednak podmiotem przetwarzającym. Przyjmując tak, lekceważymy też niestety definicję podmiotu przetwarzającego, przechodząc do porządku nad faktem, że podmiot, który powierzył i sam nie przetwarza danych, właśnie nie przetwarza danych, czyli nie jest podmiotem przetwarzającym.

Wydaje się, że wiele uprościłaby nowelizacja komentowanego przepisu, tak by nie było wątpliwości, że podmiot, który powierza przetwarzanie danych i sam ich nie przetwarza, nadal jest podmiotem przetwarzającym.

### **3.2. Art. 4 pkt 8. Uwaga 2. Problemy z odróżnieniem administratora danych od podmiotu przetwarzającego.**

Wyżej w Analizie (**2. Art. 4 pkt 8. Analiza**) napisałem, że „(...) trudno czasem ustalić czy podmiot, który przetwarza dane osobowe, przetwarza je w swoim imieniu czy przetwarza je w imieniu administratora.”. Dla lepszego rozpatrzenia problemu należy wyobrazić sobie umowę, w której występują dwa podmioty. (Pomijam tu powierzenie na podstawie innego niż umowa instrumentu i powierzenie bezumowne.) Pierwszy z nich to zleceniodawca. Drugi z nich to zleceniobiorca. Zleceniodawca jest administratorem danych. Pozostaje ustalić kim jest zleceniobiorca. Czy odbiorcą – nowym administratorem danych, czy podmiotem przetwarzającym. Jak wiadomo z przepisu, podmiot przetwarzający przetwarza dane w imieniu administratora. Jeżeli zatem zleceniobiorca przetwarza dane osobowe w imieniu administratora to jest podmiotem przetwarzającym. Jeżeli natomiast zleceniobiorca przetwarza dane osobowe we własnym imieniu to jest administratorem, nowym administratorem, odbiorcą – administratorem.

Lektura przepisu i zonglowanie jego słowami prowadzą do wniosku, że odróżnienie podmiotu przetwarzającego od nowego administratora jest proste i nie przysparza trudności, niestety tak nie jest. Praktyka uczy, że często trudno jest odróżnić administratora od podmiotu przetwarzającego. Ciężko jest te podmioty rozróżnić, ponieważ w relacji między zleceniodawcą a zleceniobiorcą, zleceniobiorca jest zainteresowany przetwarzaniem danych jedynie dlatego, że istnieje ta relacja. Zleceniobiorca przetwarza dane osobowe w związku z wykonywaniem przez niego umowy zlecenia. Zleceniobiorca przetwarza dane osobowe, ponieważ łączy go ze zleceniodawcą umowa, gdyby umowy nie było, to tych danych osobowych, których administratorem jest dany administrator – zleceniodawca, zleceniobiorca by nie przetwarzał, ponieważ nie byłby zleceniobiorcą. Odróżnienie zatem podmiotu przetwarzającego od nowego administratora jedynie na tej podstawie, że podmiot przetwarza dane osobowe w imieniu administratora, czyli nie w swoim, jest trudne, może prowadzić do mylnych wniosków, co więcej może dać wynik fałszywie negatywny lub fałszywie pozytywny. By tego uniknąć należy posłużyć się inną metodą. Metodę tę opisuję w Uwadze (3.4. Art. 4 pkt 8. Uwaga 4. Powierzenie przetwarzania jako zlecenie czynności na danych osobowych.).

### **3.3. Art. 4 pkt 8. Uwaga 3. Konieczność odróżnienia administratora danych od podmiotu przetwarzającego.**

W sytuacji, w której występuje zleceniobiorca/administrator danych i zleceniodawca, konieczne jest precyzyjne ustalenie czy zleceniobiorca jest administratorem/odbiorcą czy podmiotem przetwarzającym. Doniosłość problemu oddaje tu zdanie, które znaleźć można na stronie brytyjskiego organu ochrony danych – ICO, brzmi ono w języku polskim:

”Zrozumienie roli w odniesieniu/relacji do danych osobowych, które się przetwarza jest decydujące dla zapewnienia zgodności z RODO i odpowiedniego traktowania osób fizycznych.”<sup>5</sup>

Należy pamiętać, że jeśli zleceniodawca zleca zleceniobiorcy wykonanie zlecenia i w związku z tym zleceniem ujawnia zleceniobiorcy dane, to nie zawsze oznacza to, że zachodzi powierzenie. Powierzenie zachodzi albo nie zachodzi, zależnie od tego, czy zleceniobiorca przetwarza dane w imieniu zleceniodawcy (powierzenie zachodzi) czy w swoim (powierzenie nie zachodzi). Należy pamiętać, że napisanie umowy powierzenia nie statuuje relacji powierzenia. Nieco trywializując, można powiedzieć, że można napisać i podpisać nie jedną a sto umów powierzenia a powierzenia jak nie ma tak nie ma. Co więcej umowy te są niebezpieczne, zwłaszcza dla zleceniobiorcy. Są niebezpieczne ponieważ wskutek podpisania takich umów, zleceniobiorca mylnie uważa, że jest podmiotem przetwarzającym, podczas gdy jest on administratorem. Jeżeli administrator uważa, że jest podmiotem przetwarzającym to nie realizuje obowiązków administratora. Wystarczy wymienić art. 13 RODO i art. 14 RODO. Niezrealizowanie tych przepisów, w sytuacji braku zwolnień (dla uproszczenia wywodu, zostawiam tu zwolnienia na boku), grozi odpowiedzialnością administracyjną i cywilną. Oczywiście jest, że administrator danych, który uważa, że jest podmiotem przetwarzającym nie realizuje art. 13 RODO lub odpowiednio art. 14 RODO, właśnie dlatego, że uważa, że jest podmiotem przetwarzającym. Uważa to mylnie, niczego to jednak nie zmienia w jego sytuacji prawnej. Z tego choćby względu, odróżnienie podmiotu przetwarzającego od administratora jest takie ważne. O problemach z opisanym odróżnieniem piszę w Uwadze (**3.2. Art. 4 pkt 8. Uwaga 2. Problemy z odróżnieniem administratora danych od podmiotu przetwarzającego.**), metodę odróżnienia opisuję w Uwadze (**3.4. Art. 4 pkt 8. Uwaga 4. Powierzenie przetwarzania jako zlecenie czynności na danych osobowych.**).

### **3.4. Art. 4 pkt 8. Uwaga 4. Powierzenie przetwarzania jako zlecenie czynności na danych osobowych.**

Dla odróżnienia podmiotu przetwarzającego od administratora/odbiorcy, należy przeprowadzić pewne, rozumowanie. Rozumowanie to prowadzę przy założeniu, że powierzenie przetwarzania zachodzi na podstawie umowy. Pomijam tu inny instrument prawny, o którym jest również, jak i o umowie, mowa w art., 28 ust. 3 RODO.

Powierzenie przetwarzania jest umową.

Powierzenie przetwarzania jest umową nienazwaną.<sup>6</sup>

Do umów nienazwanych należy stosować przepisy o zleceniu.<sup>7</sup>

---

<sup>5</sup> <https://ico.org.uk/for-organisations/guide-to-data-protection/guide-to-the-general-data-protection-regulation-gdpr/key-definitions/controllers-and-processors/> dostęp: 2019.09.07, godz. 9.20. Tłum.: J.Rz.

<sup>6</sup>

<sup>7</sup>

Autorem niniejszego tekstu jest dr Jakub Rzymowski, copyright by © J. Rzymowski  
Kontakt z autorem: [rzym@eurokancelaria.com.pl](mailto:rzym@eurokancelaria.com.pl), [www.eurokancelaria.com.pl](http://www.eurokancelaria.com.pl)

Zapraszam do dyskusji w grupie FB: RODO Komentarz

Autor wyraża zgodę na niekomercyjne udostępnianie niniejszego tekstu, jednak wyłącznie w niezmienionej formie i treści, łącznie z niniejszymi zapisami.

Można zatem powiedzieć, że powierzenie przetwarzania to umowa zlecenia. Jest to pewnym uproszczeniem, jednak uproszczenie to nie narusza w żaden sposób prowadzonego rozumowania i jednocześnie ogromnie je upraszcza.

Przetwarzanie można z powodzeniem utożsamić z czynnością na danych. I to jest pewnym uproszczeniem, pomijam bowiem kwestię zestawów danych i zestawów czynności, odsyłam do komentarza do art. 4 pkt 2 RODO.

Powierzenie przetwarzania jest to zatem zlecenie czynności na danych.

Dla podkreślenia wniosku, warto powtórzyć go w wersji precyzyjnej, co czynię poniżej.

Powierzenie przetwarzania danych osobowych znaczy to samo co zlecenie czynności na danych osobowych.

Jeżeli zatem administrator/zleceniodawca zleca odbiorcy wykonanie jakichś czynności, to przed udzieleniem odpowiedzi na pytanie o to czy zleceniobiorca w umowie podstawowej jest administratorem/odbiorcą, czy podmiotem przetwarzającym, należy zastanowić się nad tym co jest przedmiotem umowy. Jeżeli przedmiotem umowy jest wykonanie czynności na danych osobowych, to zleceniobiorca w umowie podstawowej jest podmiotem przetwarzającym.

Jeżeli przedmiotem umowy jest co innego niż wykonanie czynności na danych, to zleceniobiorca jest administratorem/odbiorcą. Należy przy tym pamiętać, że często zleceniodawca przekazuje zleceniobiorcy jakieś dane osobowe, bowiem bez tego przekazania wykonanie umowy zlecenia – umowy podstawowej byłoby niemożliwe, jednak samo przekazanie danych, ich ujawnienie, nie czyni ze zleceniobiorcy podmiotu przetwarzającego. Dane przekazane to po prostu informacje konieczne do wykonania umowy.

### **3.5. Art. 4 pkt 8. Uwaga 5. Umowne powierzenie przetwarzania a nieprzetwarzanie danych.**

Powierzenie przetwarzania zwykle zachodzi na podstawie umowy. Dla zajęcia powierzenia przetwarzania nie jest jednak konieczne podpisanie umowy powierzenia przetwarzania. Czasem administrator danych i podmiot przetwarzający zawierają umowę, wskutek której strona umowy inna niż administrator staje się właśnie podmiotem przetwarzającym jednak umowa ta nie jest wcale umową powierzenia przetwarzania. Umowa ta jest inną umową, jednak wskutek jej realizacji pojawia się zjawisko powierzenia przetwarzania. Dla uproszczenia, w poniższym rozumowaniu, umowę tę, umowę łączącą administratora z podmiotem przetwarzającym, jednak nie będącą umową powierzenia przetwarzania, nazywam umową podstawową. Czasem administrator danych i podmiot przetwarzający zawierają umowę podstawową i umowę powierzenia przetwarzania. Możliwości jest tu więcej, zestawiam je poniżej.

Jeżeli zachodzi zjawisko przetwarzania przez podmiot przetwarzający w imieniu administratora danych, to możliwe są wymienione poniżej sytuacje.<sup>8</sup>

**Sama umowa powierzenia** – sytuacja dziwaczna. Samo powierzenie bez określenia szczegółów, czego ono dotyczy, jest jak czysta powinność u Kelsena, niby zachodzi ale trudno powiedzieć, że wywołuje jakiegokolwiek skutki. Nie wywołuje skutków ponieważ na przykład ze słów: „Administrator danych powierza przetwarzanie danych osobowych podmiotowi przetwarzającemu” nie wynika tak naprawdę czego administrator oczekuje od

---

<sup>8</sup> Wyliczenie poniższe jest wersją rozwiniętą i uzupełnioną, udzielonej przeze mnie odpowiedzi na pytanie, jakie zadano mi kiedyś w jednej z grup poświęconych danym osobowym w portalu Facebook. Pytanie zadał mi pan. G. Sterniczuk.

podmiotu przetwarzającego. Nawet więcej, nie wynika z niej czy administrator naprawdę powierza przetwarzania, czy jedynie tak mu się wydaje i to swoje mylne odczucie zawiera w umowie.

**Umowa powierzenia zawierająca elementy umowy podstawowej** – sytuacja poprawna. Zawarto umowę powierzenia – zrealizowano art., 28 RODO, wiadomo co jest przedmiotem umowy.

**Sama umowa powierzenia nie mająca w sobie nawet słowa o powierzeniu, ale wypełniająca cechy umowy powierzenia** (zlecenie czynności na danych) – sytuacja poprawna. Administrator zawiera umowę, której przedmiotem jest przetwarzanie danych osobowych w imieniu administratora. W umowie tej zawarte są wszystkie elementy konieczne dla umowy powierzenia przetwarzania, wynikające z art. 28 RODO.

**Umowa podstawowa i umowa powierzenia** – sytuacja poprawna.

**Sama umowa podstawowa z zawartymi w niej elementami umowy powierzenia** – wersja poprawna, wręcz bardzo dobra.

**Sama umowa podstawowa bez umowy powierzenia bez elementów umowy powierzenia** – sytuacja niewłaściwa, ponieważ brak jest umowy powierzenia – nie zrealizowano art., 28 RODO, powierzenie i tak zachodzi.

**Brak umowy podstawowej i umowy powierzenia** (prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia, skutkujące pojawieniem się przetwarzania przez prowadzącego cudze sprawy bez zlecenia w imieniu tego, czyje sprawy są prowadzone) – sytuacja niewłaściwa, ponieważ brak jest umowy powierzenia – nie zrealizowano art., 28 RODO, powierzenie i tak zachodzi.

### **3.6. Art. 4 pkt 8. Uwaga 6. Umowne powierzenie przetwarzania a nieprzetwarzanie danych.**

Fakt, że podmiot przetwarzający przetwarza dane osobowe wydaje się truizmem, można sobie jednak wyobrazić sytuację, w której administrator danych osobowych podpisał umowę powierzenia przetwarzania z podmiotem przetwarzającym, jednak podmiot ten nie przetwarza danych osobowych w imieniu administratora (o tym niżej). W tej sytuacji wątpliwe jest czy podmiot, z którym podpisano umowę powierzenia przetwarzania jest rzeczywiście podmiotem przetwarzającym.

### **3.7. Art. 4 pkt 8. Uwaga 7. Bezumowne powierzenie przetwarzania danych osobowych a prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia.**

Z komentowanego przepisu wynika jeszcze coś. Otóż przepis definiuje podmiot przetwarzający jako „(...) podmiot, który przetwarza dane osobowe w imieniu administratora”, jak więc widać przepis w żaden sposób nie odwołuje się do art. 28 RODO, który ustanawia kolejne warunki dla podmiotu przetwarzającego i określa konieczne, minimalne elementy umowy powierzenia przetwarzania. Można rzec, że definicja podmiotu przetwarzającego i art. 28 dotyczący tego podmiotu, stoją obok siebie. Żaden z dwóch wskazanych przepisów do drugiego wprost nie odsyła. Jednocześnie w art. 28 poważnie doprecyzowano kto może być podmiotem przetwarzającym, oraz w szczególności określono elementy umowy powierzenia przetwarzania, czyli w pewnym sensie dostrzono definicję podmiotu przetwarzającego.

Można sobie wyobrazić sytuację, w której podmiot przetwarza dane osobowe w imieniu administratora, jednak nie łączy tego podmiotu z administratorem umowa powierzenia przetwarzania ani inny instrument prawny, o którym mowa w art., 28 ust. 3 RODO. Wydaje się, że w takiej sytuacji i tak między podmiotami zachodzi relacja powierzenia przetwarzania,

8

Autorem niniejszego tekstu jest dr Jakub Rzymowski, copyright by © J. Rzymowski  
Kontakt z autorem: [rzym@eurokancelaria.com.pl](mailto:rzym@eurokancelaria.com.pl), [www.eurokancelaria.com.pl](http://www.eurokancelaria.com.pl)

Zapraszam do dyskusji w grupie FB: RODO Komentarz

Autor wyraża zgodę na niekomercyjne udostępnianie niniejszego tekstu, jednak wyłącznie w niezmienionej formie i treści, łącznie z niniejszymi zapisami.

powstaje ona bowiem nie tyle w wyniku zawarcia umowy powierzenia przetwarzania, ile w wyniku przetwarzania w imieniu administratora danych osobowych. Dostrzegam tu pewną analogię do zjawiska prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia. Analogia ta wydaje się być o tyle trafna, że umowa powierzenia przetwarzania danych osobowych to w istocie umowa zlecenia przetwarzania danych osobowych.

### **3.8. Art. 4 pkt 8. Uwaga 8. Niedopuszczalność realizacji własnych celów podmiotu przetwarzającego.**

Ciekawe zdanie można znaleźć w komentarzu P. Litwińskiego, P. Barty i M. Kaweckiego. Autorzy ci piszą, że podmiot przetwarzający „nie może więc – przetwarzając dane osobowe w imieniu administratora danych – realizować własnych celów przetwarzania danych”.<sup>9</sup> W zdaniu tym tkwi ziarno prawdy, jednak mam wobec niego kilka uwag.

Wniosek zawarty w zdaniu, wskazani autorzy wywodzą z faktu, że „przetwarzanie danych osobowych zawsze odbywa się w imieniu administratora danych”. O ile zgadzam się z tym, że przetwarzanie danych osobowych zawsze odbywa się w imieniu administratora danych, tyle uważam, że fakt, że podmiot przetwarzający nie może realizować własnych celów, budzi moje wątpliwości. Na pierwszy rzut oka wygląda to dobrze, skoro administrator danych powierza przetwarzanie danych, to podmiot przetwarzający przetwarza nie w celu własnym ale w celu, który jest celem administratora. Niestety wygląda to dobrze jedynie do momentu, w którym przechodzimy na przykłady. Zleceniodawca/administrator danych zleca wykonanie czynności na danych, powoduje to, że zleceniobiorca staje się podmiotem przetwarzającym. Należy jednak przy tym pamiętać, że celem zleceniobiorcy jest zwykle realizacja takich zleceń. Można próbować wywieść, że celem zleceniobiorcy jest realizacja zlecenia nie zaś celu zawartego w zleceniu. Inaczej patrząc, zleceniodawca ma własny cel, zleca zleceniobiorcy realizację tego celu „celu zleceniodawcy”, zleceniobiorca realizuje zlecenie, celem zleceniobiorcy jest realizacja zlecenia, którego z kolei przedmiotem jest realizacja „celu zleceniodawcy”. Jeśli tak patrzymy to okazuje się, że występuje „cel zleceniodawcy” i „cel zleceniobiorcy”. Cel zleceniobiorcy to realizacja zlecenia zleceniodawcy, czyli cel zleceniobiorcy ma wobec celu zleceniodawcy charakter metacelu, nadcelu, celu drugiego stopnia, poziomu, rzędu. Niestety mam świadomość, że rozważania o celu zleceniodawcy i metacelu zleceniobiorcy mają nieco charakter żonglerki słowem a żonglerka przystoi raczej w cyrku niż przy okazji wykładni. Uważam te (moje przecież własne) rozważania za żonglerkę, ponieważ należy pamiętać, że czy to „cel zleceniodawcy” czy to „cel zleceniobiorcy” – oba prowadzą do tego samego, do wykonania czynności. Czynności, której wykonanie zleceniodawca zleca zleceniobiorcy. Dodatkowy problem jest skutkiem tego, że jeżeli administrator/zleceniodawca danych zleca zleceniobiorcy wykonanie jakiejś czynności w sytuacji, w której zleceniobiorca staje się nowym administratorem danych, to przecież zleceniobiorca wykonuje tę czynność dlatego, że zleceniodawca mu ją zlecił, na przykład reprezentuje go w sądzie, leczy jego pracowników, drukuje wizytówki. Co gorsza, co prawda nie jest to czynność na danych, jednak czynność, do której dane są konieczne. Rozplątanie tego węzła może być czasem bardzo trudne, jeżeli rozplątujący go posługuje się tylko kryterium celu. Rozplątanie węzła może być nie dość, że trudne to i niebezpieczne prawnie, ponieważ jeżeli rozplątujący rozplącze go źle to źle zrealizuje np.

---

<sup>9</sup> P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki. [w:] P. Litwiński (red.) P. Barta, M. Kawecki. Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz. Warszawa 2018. s. 226.

obowiązek informacyjny i tym samym naraża się na odpowiedzialność. Wracając do myśli P. Litwińskiego, P. Barty i M. Kaweckiego, można podsumować, że prawdą jest, że podmiot przetwarzający realizuje cel przetwarzania administratora danych, jednak ustalenie, że ten a ten cel jest celem administratora, a inny cel jest celem zleceniobiorcy, skoro już nie podmiotu przetwarzającego, to nowego administratora, jest uważam tak trudne, że może być zawodne, przez co jest niebezpieczne.

### **3.9. Art. 4 pkt 8. Uwaga 9. Etapowa metoda ustalenia czy podmiot jest administratorem danych (odbiorcą) czy podmiotem przetwarzającym.**

Przetwarzanie danych osobowych w imieniu administratora lub nie w imieniu administratora może nie wystarczyć do ustalenia czy dany podmiot jest administratorem czy podmiotem przetwarzającym, jest tak ponieważ rozstrzygnięcie dylematu interpretacyjnego może być po prostu w danej sytuacji tak trudne, że dla danego rozstrzygającego niemożliwe. O zagrożeniach związanych z mylnym rozróżnieniem między administratorem danych a podmiotem przetwarzającym piszę w Uwadze (3.3. Art. 4 pkt 8. Uwaga 3. Konieczność odróżnienia administratora danych od podmiotu przetwarzającego.). Jak zatem widać, oparcie metody służącej do ustalania czy podmiot jest administratorem danych czy podmiotem przetwarzającym, jedynie o to w czyim imieniu dane są przetwarzane, może być zawodne i groźne.

Bardziej niezawodną wydaje się być metoda oparta na tym czy administrator danych zleca czynność na danych czy inną czynność, do której wykonania dane są niezbędne. (3.4. Art. 4 pkt 8. Uwaga 4. Powierzenie przetwarzania jako zlecenie czynności na danych osobowych.)

Kolejną metodą jest metoda oparta o to czy administrator może skutecznie żądać zwrócenia danych od podmiotu który jest administratorem danych/odbiorcą lub podmiotem przetwarzającym.<sup>10</sup>

Jeszcze jedna metoda oparta może być o fakt, że podmiot, który badamy pod kątem ustalenia czy jest on administratorem czy podmiotem przetwarzającym, nie może zwrócić danych pierwotnemu administratorowi, ponieważ prawo mu to uniemożliwia. Przykładem są tu osoby/podmioty prowadzące niektóre zawody czy rodzaje działalności regulowane prawem, takie jak adwokat, doradca podatkowy, notariusz, szpital, przychodnia.

Mając na uwadze powyższe rozważania można skonstruować metodę służącą do ustalania czy dany podmiot jest administratorem danych czy podmiotem przetwarzającym.

#### **Krok 1.**

#### **Czy podmiot przetwarza dane osobowe w imieniu (pierwotnego) administratora czy podmiot przetwarza dane osobowe we własnym imieniu?**

**Jeżeli** podmiot przetwarza dane osobowe w imieniu (pierwotnego) administratora to podmiot ten jest podmiotem przetwarzającym

**Jeżeli** podmiot przetwarza dane osobowe we własnym imieniu to podmiot ten jest administratorem (odbiorcą).

---

<sup>10</sup> Metodę tę stosuje pewien ze znanych mi praktyków ochrony danych i RODO – R. Kosuń. Roberta Kosunia znam osobiście, jednak trudno jest mi wskazać źródło wskazujące na jego poglądy, tym niemniej uważam, że warto na nie tu wskazać, z uwagi na ich trafność i wygodę w stosowaniu, opartej o nie metody acz metoda ta musi być czasem uzupełniana, o to czy czynność zlecana jest czynnością na danych, czego R. Kosuń ma świadomość.

Krok 1 jest pozornie przesądający, niestety tylko pozornie, trudno bowiem czasem wręcz zrozumieć w czyim imieniu podmiot przetwarza.

**Mając to na uwadze**, trzeba mieć świadomość, że zarówno wynik, w którym zleceniobiorca jest administratorem danych, może być fałszywy jak i wynik, w którym zleceniobiorca jest podmiotem przetwarzającym może być fałszywy.

## **Krok 2.**

**Czy podmiot lub osoba wykonuje zawód lub działalność uregulowaną prawem w taki sposób, że działa w sposób, który nie dopuszcza przyjmowania wskazówek od zleceniodawcy?** Zwykle wiąże się to również z obowiązkiem przechowywania danych po wykonaniu zlecenia i niemożnością zwrócenia tych danych (pierwotnemu) administratorowi.

**Jeżeli** podmiot lub osoba wykonuje zawód lub działalność uregulowaną prawem w taki sposób, że działa w sposób, który nie dopuszcza przyjmowania wskazówek od zleceniodawcy, to taki podmiot lub osoba jest administratorem (odbiorcą).

**Jeżeli** podmiot lub osoba nie wykonuje zawodu lub działalności uregulowanej prawem w taki sposób, że działa w sposób, który nie dopuszcza przyjmowania wskazówek od zleceniodawcy, to taki podmiot lub osoba jest administratorem (odbiorcą), lub podmiotem przetwarzającym, lecz w Kroku 2 tego nie ustalono, należy wykonać kroki następne.

**Innymi słowy**,

twierdząca odpowiedź na pytanie skutkuje wynikiem pozytywnym, który wydaje się być wiarygodny,

przecząca odpowiedź na pytanie skutkuje wynikiem negatywnym, który może być fałszywie negatywny.

## **Krok 3.**

**Czy administrator może skutecznie żądać zwrócenia danych od podmiotu który jest administratorem danych/odbiorcą lub podmiotem przetwarzającym?** Nie wykluczam, że krok 3 tożsamy jest z krokiem 2 aczkolwiek nie mam tu całkowitej pewności.

**Jeżeli** administrator nie może skutecznie żądać zwrócenia danych od podmiotu który jest administratorem danych/odbiorcą lub podmiotem przetwarzającym, to podmiot ten jest administratorem danych (odbiorcą).

**Jeżeli** administrator może skutecznie żądać zwrócenia danych od podmiotu który jest administratorem danych/odbiorcą lub podmiotem przetwarzającym, to podmiot ten jest podmiotem przetwarzającym lub administratorem, lecz w Kroku 3 tego nie ustalono, należy wykonać kroki następne.

**Innymi słowy**,

przecząca odpowiedź na pytanie skutkuje wynikiem pozytywnym, który wydaje się być wiarygodny,

twierdząca odpowiedź na pytanie skutkuje wynikiem negatywnym, który może być fałszywie negatywny.

## **Krok 4.**

**Czy administrator zleca wykonanie czynności na danych?**

**Jeżeli** administrator zleca wykonanie czynności na danych, to zleceniobiorca jest podmiotem przetwarzającym.

**Jeżeli** administrator zleca wykonanie innej czynności niż czynność na danych, to zleceniobiorca jest administratorem danych (odbiorcą).

Najbardziej niezawodną wydaje się być metoda oparta na tym czy administrator danych zleca czynność na danych czy inną czynność, do której wykonania dane są niezbędne. (3.4. Art. 4 pkt 8. Uwaga 4. Powierzenie przetwarzania jako zlecenie czynności na danych osobowych.)

Zwracam uwagę, że stosując proponowanej etapowej metodzie ustalania czy podmiot jest administratorem danych czy podmiotem przetwarzającym, trzeba zachowywać ostrożność. Właściwie dopiero Krok 4 daje wynik, który jest na tyle wiarygodny, że można go przyjąć jako ostateczny.

### **3.10. Art. 4 pkt 8. Uwaga 10. Realizacja art. 13 RODO i art. 14 RODO i art. 15 RODO przez podmiot przetwarzający.**

Uważam, że należy poczynić kilka uwag dotyczących realizacji art. 13 RODO, art. 14 RODO i art. 15 RODO. Zwracam uwagę, że obowiązki wynikające z tych przepisów spoczywają na administratorze danych. Stanowi to zasadę ogólną, może się jednak zdarzyć, że obowiązki realizować będzie podmiot przetwarzający. Niżej omawiam kilka modelowych sytuacji.

**Administrator danych** zbiera dane osobowe od osoby, której dane dotyczą – obowiązek informowania wynikający z art. 13 RODO spoczywa na administratorze.

**Administrator danych** pozyskuje dane osobowe nie od osoby, której dane dotyczą – obowiązek informowania wynikający z art. 14 RODO spoczywa na administratorze.

**Podmiot przetwarzający w imieniu administratora danych** zbiera dane osobowe od osoby, której dane dotyczą – obowiązek informowania wynikający z art. 13 RODO spoczywa na administratorze, jednak najprawdopodobniej realizować ten obowiązek będzie podmiot przetwarzający, ponieważ podawanie informacji wynikających z art. 13 RODO ma się odbywać podczas pozyskiwania tych informacji. Dane osobowe pozyskuje podmiot przetwarzający, więc oczywiste się wydaje, że i podmiot przetwarzający będzie udostępniał informacje wynikające z art. 13 RODO. Możliwe jest oczywiście, że dane osobowe pozyskuje podmiot przetwarzający i jednocześnie w trakcie tego pozyskiwania, administrator danych realizuje osobiście art. 13 RODO. Możliwe jest też, że dane osobowe pozyskuje podmiot przetwarzający i jednocześnie informacje wynikające z art. 13 RODO zostały danej osobie udostępnione wcześniej przez administratora danych. Osoba te informacje posiada, zatem nie udostępnia ich już nikt.

**Podmiot przetwarzający w imieniu administratora danych** zbiera dane osobowe nie od osoby, której dane dotyczą – obowiązek informowania wynikający z art. 14 RODO spoczywa na administratorze. Artykuł 14 ust. 3 RODO ustanawia terminy i warunki ujawniania osobie, której dane dotyczą, informacji o szczegółach przetwarzania danych. Obowiązek ujawniania informacji z art. 14 ust. 1 RODO i z art. 14 ust. 2 RODO spoczywa na administratorze danych, jednak nic nie stoi na przeszkodzie by obowiązek ten był realizowany przez podmiot przetwarzający. Możliwe jest też, że dane osobowe pozyskuje podmiot przetwarzający i jednocześnie informacje wynikające z art. 14 RODO zostały danej osobie udostępnione wcześniej przez administratora danych. Osoba te informacje posiada, zatem nie udostępnia ich już nikt.

Podobnie sytuacja wygląda jeśli chodzi o realizację obowiązków wynikających z art. 15 RODO, z art. 16 RODO, z art. 17 RODO, z art. 18 RODO, z art. 19 RODO i z art. 20 RODO. Obowiązki wynikające ze wskazanych przepisów spoczywają na administratorze danych, jednak administrator danych może umownie zobowiązać inne podmioty lub osoby do realizacji tych obowiązków.

### **3.11. Art. 4 pkt 8. Uwaga 11. Przykładowi odbiorcy, administratorzy danych, nie podmioty przetwarzające.**

Dla zilustrowania prowadzonych powyżej wywodów zamieszczam poniżej przykładowe podmioty, które są administratorami danych i nie są podmiotami przetwarzającymi.

#### **Podmiot świadczący usługę medycyny pracy.**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Usługa medycynę pracy nie jest czynnością na danych osobowych. Poza tym podmiot świadczący te usługi, świadczy ja w swoim imieniu, fabryka np. młotków nie może świadczyć sama sobie czynności z zakresu medycyny pracy, zatem jeśli są one dla niej świadczone, to w imieniu zleceniobiorcy, nie w imieniu fabryki. Ponadto podmiot świadczący usługę medycyny pracy wykonuje ja w sposób opisany w przepisach.

#### **Adwokat.**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Usługa adwokacka nie jest czynnością na danych osobowych. Usługa adwokacka to (upraszczając) doradztwo i reprezentowanie, nie są to czynności na danych osobowych. Zlecenie usługi adwokackiej nie jest zleceniem czynności na danych osobowych. Ponadto adwokat wykonuje usługę w sposób opisany w przepisach.

#### **Kancelaria prawna<sup>11</sup>**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Adwokat, radca prawny, doradca podatkowy są administratorami.

Wymienieni przetwarzają dane osobowe w swoim imieniu, w sposób wynikający z przepisów zawodowych.

Zlecenie usługi wymienionych nie jest zleceniem czynności na danych.

Należy tu odróżnić świadczenie usługi adwokackiej czy radcowskiej, od sytuacji kiedy człowiek, który jest adwokatem lub radcą prawnym, wykonuje inną funkcję i jej wykonywanie odbywa się w warunkach powierzenia. Uważam, że sytuacja ta nie zachodzi kiedy adwokat lub radca prawny wykonuje czynności doradcze n.p. przy procedurze związanej z udzieleniem zamówienia publicznego. Uważam, że adwokat/radca powinni być tu traktowani jak pracownicy, uważam, że zjawisko przetwarzania danych osobowych w takiej sytuacji nie zachodzi, choć przyznam, że spotkałem się też<sup>12</sup> z poglądem przeciwnym, który jednak uważam za mylny, z przyczyn opisanych wyżej.

---

<sup>11</sup> Pytanie internauty o nicku FB - Tomuś Thomas

<sup>12</sup> Pogląd internauty o nicku FB - Tomuś Thomas

Podczas zainicjowanej przeze mnie fejsbukowej dyskusji, ciekawy pogląd zaprezentował T. Izydorzycy, który stwierdził, że: „czynność doradcza może być wykonana bez danych osobowych.” Doradzący zna personalia osoby, której doradza, nie zna jednak personaliów innych osób np. klientów osoby, której doradza. Tomasz Izydorzycy zwrócił przy tym uwagę na fakt, że jego uwaga nie dotyczy zawodów adwokata i radcy prawnego, którzy muszą badać zawsze konflikt interesów.<sup>13</sup>

### **Doradca podatkowy.<sup>14</sup>**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Usługa doradztwa podatkowego nie jest czynnością na danych osobowych. Usługa doradztwa podatkowego to (upraszczając) doradztwo i reprezentowanie, nie są to czynności na danych osobowych. Zlecenie usługi doradztwa podatkowego nie jest zleceniem czynności na danych osobowych.

Ponadto doradca podatkowy wykonuje usługę w sposób opisany w przepisach.

### **Biegły rewident.**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Usługa świadczona przez biegłego rewidenta nie jest czynnością na danych osobowych. Zlecenie usługi świadczonej przez biegłego rewidenta nie jest zleceniem czynności na danych osobowych.

Ponadto biegły rewident wykonuje usługę w sposób opisany w przepisach.

### **Organizator wycieczki szkolnej - biuro podróży.**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Zlecenie organizacji wycieczki nie jest zleceniem czynności na danych osobowych.

Organizacja wycieczki szkolnej nie jest czynnością na danych osobowych. Czynności na danych wykonywane przy okazji organizacji wycieczki to czynności wykonywane przez administratora danych, w swoim imieniu w celu realizacji umowy zlecenia wycieczki.

### **Firma szkoleniowa.**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Jest administratorem ponieważ zlecenie szkolenie nie jest zleceniem czynności na danych osobowych. Podczas szkolenia mają miejsce czynności na danych, np. wystawienie zaświadczeń, ale to są czynności, które zleceniobiorca wykonuje we własnym imieniu w celu wykonania umowy realizacji szkolenia.

### **Usługi hotelarskie.<sup>15</sup>**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Usługa hotelowa (wynajem pokoi umeblowanych) nie jest czynnością na danych w imieniu administratora (zleceniodawcy). Więcej - usługa hotelowa w ogóle nie jest czynnością na danych.

---

<sup>13</sup> Słowa od: „czynność doradcza” do: „konflikt interesów” to zredagowana przeze mnie wypowiedź T. Izydorzycy.

<sup>14</sup> Problem: (doradca podatkowy jako ADO), (biuro rachunkowe jako?), (biegły rewident jako?) został postawiony przez internautę, Bogdana Gibułę.

<sup>15</sup> Problem postawiony przez internautę o nicku FB - Tomuś Thomas

### **Urząd pracy przy pracach interwencyjnych lub stażu.**<sup>16</sup>

Urząd pracy jest administratorem danych tych osób jako osób kierowanych do pracy lub na staż.

Pracodawca również jest administratorem danych.

Urząd pracy udostępnia pracodawcy dane pracownika lub stażysty.

Powierzenie nie zachodzi również dlatego, że prace interwencyjne lub staż nie są czynnościami na danych wykonywanymi w imieniu administratora.

### **Pracodawca wobec danych studenta na praktykach zawodowych.**<sup>17</sup>

Uważam, że pracodawca jest administratorem, z tej prostej przyczyny, że praktyki zawodowe nie są czynnością na danych. Niezależnie od istoty relacji między uczelnią a pracodawcą (odpłatna, bezpłatna, umowa, porozumienie), to w relacji tej nie zachodzi powierzenie, ponieważ przedmiotem umowy nie jest czynność na danych.

Uważam, że nie ma tu znaczenia, czy uczelnia przysłała praktykanta czy ów sam znalazł pracodawcę.

### **Linie lotnicze**<sup>18</sup>

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Lot samolotem, transport ludzi lub ładunku nie jest czynnością na danych.

### **Przedsiębiorstwo taksówkowe dla danych klientów** - zleceniodawców usługi przewozu, danych osób wożonych (nie zawsze ta sama osoba).<sup>19</sup>

Jest administratorem, usługa przewozu nie jest usługą na danych.

Jest administratorem ponieważ zlecenie usługi przewozu nie jest zleceniem czynności na danych osobowych.

W związku ze świadczeniem usługi przewozu mają miejsce czynności na danych, np. wystawienie faktury, odnotowanie adresu czy nazwiska klienta (pomijam czy do zbioru, by nie komplikować, załóżmy, że tak), ale to są czynności, które zleceniobiorca wykonuje we własnym imieniu w celu wykonania umowy przewozu taksówką.

### **Firma szkoleniowa.**<sup>20</sup>

Jest administratorem, usługa szkoleniowa nie jest usługą na danych.

Jest administratorem ponieważ zlecenie usługi szkoleniowej nie jest zleceniem czynności na danych osobowych.

W związku ze świadczeniem usługi szkoleniowej mają miejsce czynności na danych, np. wystawienie zaświadczeń, odnotowanie obecności słuchaczy. Uważam, że są czynności, które zleceniobiorca wykonuje we własnym imieniu w celu wykonania umowy szkoleniowej.

Można próbować wywodzić, że umowie szkoleniowej (bez umowy powierzenia) towarzyszy czasem umowa powierzenia związana właśnie np. z weryfikacją obecności pracowników. Uważam, że jest to niepotrzebne komplikowanie relacji, uważam, że dopuszczalne jest by uznać, że sprawdzenie obecności jest elementem usługi szkoleniowej.

---

<sup>16</sup> Problem postawiony przez internautkę Elżbietę Dąbrowicz w grupie fejsbukowej.

<sup>17</sup> Problem postawiony przez internautkę Elżbietę Dąbrowicz w grupie fejsbukowej

<sup>18</sup> Problem postawił internautę Romuald Maria Walewski w grupie FB.

<sup>19</sup> Problem postawił internautę Romuald Maria Walewski w grupie FB.

<sup>20</sup> Problem postawił internautka Basia Matczyńska w grupie FB.

### **Firma szkoląca z zakresu BHP.**<sup>21</sup>

Uważam, że jest tu analogicznie jak z firmą szkolącą z jakiegokolwiek innego zakresu. Jest administratorem, usługa szkoleniowa BHP nie jest usługą na danych.

Jest administratorem ponieważ zlecenie usługi szkoleniowej BHP nie jest zleceniem czynności na danych osobowych.

W związku ze świadczeniem usługi szkoleniowej BHP mają miejsce czynności na danych, np. wystawienie zaświadczeń, sporządzenie listy obecności, przeprowadzenie egzaminów. Uważam, że są czynności, które zleceniobiorca wykonuje we własnym imieniu w celu wykonania umowy szkoleniowej BHP.

Można próbować wywodzić, że umowie szkoleniowej BHP (bez umowy powierzenia) towarzyszy czasem umowa powierzenia związana właśnie np. z weryfikacją obecności pracowników. Nie jestem w stanie podać źródła, ale jest to pogląd zasłyszany. Uważam, że jest to niepotrzebne komplikowanie relacji, uważam, że dopuszczalne jest by uznać, że sprawdzenie obecności jest elementem usługi szkoleniowej BHP.

Nie sposób zgodzić się tu z poglądem wyrażonym przez Ministerstwo Cyfryzacji w poradniku „RODO dla administracji”. Poradnik ten ma postać pytań i odpowiedzi. Pytanie brzmi: „Czy z firmą prowadzącą szkolenia BHP należy zawrzeć umowę powierzenia?”. Cytuję dalej słowa, są bowiem dowodem na brak zrozumienia zjawiska powierzenia przetwarzania danych przez anonimowych niestety autorów poradnika.<sup>22</sup> „W sytuacji, gdy zadania służby BHP powierzono specjalistom spoza zakładu pracy np. firmie zewnętrznej, administrator zobligowany jest do zawarcia umowy powierzenia danych osobowych. Umowa taka nakłada na podmiot, któremu dane powierzono do przetwarzania, obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia danych, zgodnie z wytycznymi, zawartymi w RODO.”. Prawdą jest, że specjalista BHP powinien chronić dane zgodnie z RODO, to jest oczywiste, jednak czynności specjalisty BHP nie są czynnościami na danych osobowych. Pracodawca powierza czynności z zakresu BHP zewnętrznemu wobec pracodawcy podmiotowi. Podmiot wykonuje te czynności na pewno dla pracodawcy, na pewno na zlecenie pracodawcy, być może nawet w imieniu pracodawcy, ale nie są to czynności na danych. Są to głównie czynności szkoleniowe, którym czynności na danych jedynie towarzyszą.

### **Podmiot medyczny sprawujący opiekę nad pracownikiem w „pakiecie medycznym”.**

Jest administratorem.

Zlecenie opieki medycznej nad pracownikami nie jest zleceniem czynności na danych.

Poza tym podmiot leczniczy ma własne cele wynikające z aktów prawnych.

### **Przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe, na przykład przy ubezpieczeniach grupowych pracowników ADO.**

Jest administratorem.

Ma własne cele wynikające z ustawy.

Umowa, na mocy której pracodawca ubezpiecza pracowników nie jest umową zlecenia czynności na danych.

---

<sup>21</sup> Problem postawił internautka Basia Matczyńska w grupie FB.

<sup>22</sup> „RODO dla administracji”. Ministerstwo Cyfryzacji Styczeń 2019. Projekt: Wydział Komunikacji, Ministerstwo Cyfryzacji. Ministrem w czasie wydania poradnika był M. Zagórski. Poradnik dostępny ze strony: <https://www.gov.pl/web/finanse/poradnik-rododla-administracji>. (dostęp: 11.09.2019 godz. 1.19)

### **Podmioty medyczne, do których inny podmiot kieruje z wykorzystaniem skierowania (też laboratoria itp.)<sup>23</sup>**

Podmioty te mają własne cele wynikające z przepisów.

Umowa między podmiotem a podmiotem nie jest umową zlecenia czynności na danych.

Można przyjąć, że każdy podmiot wykonujący działalność leczniczą jest osobnym administratorem. Tak samo relacja ze skierowaniem z podmiotu do podmiotu to jest ADO-ADO.

Tu odrobinę inaczej jest w badaniach klinicznych, tam bowiem nakładają się role. Piszę o tym w Uwadze (3.13. Art. 4 pkt 8. Uwaga 13. Badania kliniczne. Role podmiotów na gruncie RODO.).

### **Związek zawodowy.**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Posiada własne cele wynikające z przepisów.

### **Główny Urząd Statystyczny, ZUS, SANEPID, Urząd Skarbowy**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Posiada własne cele wynikające z przepisów.

### **Broker ubezpieczeniowy.<sup>24</sup>**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Dochodzimy do tego w sposób dalej opisany, otóż agent ubezpieczeniowy działa na rzecz zakładu ubezpieczeń. Broker ubezpieczeniowy działa na rzecz i w imieniu klienta, czyli osoby chcącej zawrzeć ubezpieczenie. Broker jest administratorem, nie podmiotem przetwarzającym. Celem brokera jest pośrednictwo ubezpieczeniowe, czyli (nieco upraszczając) zawarcie umowy ubezpieczenia, ale w imieniu klienta, podmiotu ubezpieczonego. Odróżnia go to od agenta, którego celem jest zawarcie umowy w imieniu zakładu ubezpieczeń.

### **Firmy kurierskie.<sup>25</sup>**

Odbiorca, administrator, nie podmiot przetwarzający.

Firma kurierska co do zasady jest ADO.

Usługa kurierska nie jest czynnością na danych w imieniu administratora.

Niewiele daje tu poszukiwanie odpowiedzi na drodze takiej, że administrator jest administratorem jeśli ma własny cel. Tu cel jest celem zlecniodawcy czyli administratora danych - dostarczenie towaru, ale dostarczenie towaru nie jest czynnością na danych, więc nie ma mowy o powierzeniu.

Czasem z usługą kurierską połączone są inne usługi np. odebranie jakiegoś oświadczenia na piśmie. Wtedy, ewentualnie można próbować wykazać, że jest to czynność na danych w imieniu administratora, więc zachodzi wtedy powierzenie przetwarzania, jednak ja tak nie uważam, są to bowiem dodatkowe elementy usługi kurierskiej.

### **Poczta Polska odnośnie danych adresatów<sup>26</sup>**

---

<sup>23</sup> Problem postawił internauta Romuald Maria Walewski w grupie FB.

<sup>24</sup> Problem postawił internauta Tomuś Thomas w grupie FB.

<sup>25</sup> Problem postawił internauta Marek Zach w grupie FB.

Poczta jest administratorem wykonuje czynności wskazane w przepisach, które nawet jeśli są czynnościami na danych to nikt inny niż poczta ich wykonać nie może.

Są sytuacje, w których dodatkowo w przesyłce znajdują się inne dane osobowe niż dane adresatów i nadawców (np. listy płac, dokumentacja medyczna). Wobec takich danych poczta polska jest osobą trzecią poza sytuacjami kiedy musi przesyłkę otworzyć ponieważ np. poszukuje adresu, ponieważ np. przesyłka jest uszkodzona i trzeba ją zabezpieczyć, otworzyć bo przesyłka cieknie itp. Wtedy, jak uważam, poczta też jest administratorem.

### **Przedsiębiorstwo sprzątające.<sup>27</sup>**

Jest administratorem - tu nie ma powierzenia, nawet jeśli pracownicy przedsiębiorstwa sprzątającego zapoznają z danymi np. na drzwiach, to nie jest to przetwarzanie w imieniu ADO. (Można się zastanowić nad tym, czy przeczytanie danych na drzwiach przez pracownika sprzątającego mieści się w RODO, ale to zostawiam na boku by nie zaciemniać wyводу.)

### **3.12. Art. 4 pkt 8. Uwaga 12. Przykładowe podmioty przetwarzające.**

Dla zilustrowania prowadzonych powyżej wywodów zamieszczam poniżej przykładowe podmioty, które są podmiotami przetwarzającymi.

#### **Biuro rachunkowe?**

Podmiot przetwarzający.

Trafny jest pogląd, że biuro rachunkowe powinno podpisywać ze swoimi klientami umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych.

Ciekawą myśl wywiódł podczas dyskusji jeden z internautów<sup>28</sup>, który stwierdził, że: „Istotą prowadzenia księgowości jest przetwarzanie danych finansowych, a nie osobowych.”. Pogląd ten jest ciekawy, jednak nie powinien prowadzić do pochopnych wniosków. Biuro rachunkowe przetwarza dane z faktur wystawionych przez swoich klientów, są to zatem dane klientów ich klientów, dane podmiotów i osób, które zakupiły coś od klientów biura podatkowego. Cześć tych danych to dane osobowe. Jeżeli na przykład osoba fizyczna zakupi coś od klienta biura podatkowego, to biuro podatkowe przetwarza następnie dane osobowe tej osoby fizycznej.

### **Przedsiębiorstwo sprzątające, które dostarcza również korespondencję.<sup>29</sup>**

Odbywa się tu coś na kształt usługi gońca - np. sprzątaczką w bloku roznosi listy od zarządu wspólnoty. Uważam że w tym zakresie przedsiębiorstwo sprzątające jest podmiotem przetwarzającym.

**DOPISAC**

### **3.13. Art. 4 pkt 8. Uwaga 13. Badania kliniczne. Role podmiotów na gruncie RODO.**

---

<sup>26</sup> Problem postawił internauta Marek Zach w grupie FB.

<sup>27</sup> Problem postawił internauta Marek Be w grupie FB.

<sup>28</sup> Problem został postawiony przez internautę, Bogdana Gibułę.

<sup>29</sup> Problem postawił internauta Marek Be w grupie FB.

Podczas prowadzenie badań klinicznych występuje kilka podmiotów. Z punktu widzenia RODO pełnią one swoje role. Niziej wymieniam te podmioty, charakteryzuję je i wskazuję rolę pełnioną na gruncie RODO.

### **Sponsor badania.**

Jest administratorem danych, bowiem ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych. Cele i sposoby opisane są w protokole badania i w rozmaitych dokumentach stanowiących zwykle załączniki do tego protokołu lub dokumenty mu towarzyszące.

Krajowy przedstawiciel sponsora, np.: „Spółka X Polska” wobec spółki matki: „Spółka X z siedziba np., w USA”. Z punktu widzenia badania klinicznego nie jest to kluczowe, badanie organizowane jest zwykle z ramienia spółki matki. Stosunki między spółką matką a spółką córką to zwykle stosunki między dwoma administratorami, może się tu jednak zdarzyć również powierzenie przetwarzania lub współadministrowanie, wszystko to dotyczy już raczej nie badań klinicznych a przetwarzania danych osobowych w grupach kapitałowych.

**Przedsiębiorstwo CRA / CRO.** Poprawnie nazywając, to przedsiębiorstwo monitorujące badanie to przedsiębiorstwo CRO czyli „contract research organization”, zaś pracownik takiego przedsiębiorstwa to CRA czyli „clinical research associate”. W swej pracy spotykałem się zwykle z określeniem „firma CRA”, w znaczeniu przedsiębiorstwa zajmującego się monitorowaniem badań klinicznych. Przedsiębiorstwo takie jest podmiotem przetwarzającym dla którego sponsor badania jest administratorem danych.

**Badacz** – kieruje „ośrodkiem badawczym”, bywa określany głównym badaczem „main investigator”. Z punktu widzenia danego badania jest PP, ale jednocześnie pacjenta leczy, więc jest też ADO.

**Ośrodek badawczy**, czyli miejsce, na terenie którego odbywa się badanie, może być to przychodnia, szpital, praktyka lekarska. Z punktu widzenia danego badania klinicznego jest podmiotem przetwarzającym, ale jednocześnie wobec danych leczonego pacjenta jest też administratorem danych.

Jak widać zachodzi tu zjawisko nakładania się ról.

Na marginesie trzeba zauważyć, że wyniki badań są przekazywane z ośrodka do sponsora w wersji spseudonimizowanej, ale są to dane osobowe. Są to dane osobowe, ponieważ dane spseudonimizowane to nadal dane osobowe. Ponadto sponsor ma dostęp do oryginałów dokumentacji badania, do dokumentacji źródłowej itd., ponieważ prowadzi nadzór nad badaniem, sprawdza kryteria włączenia do badania, wyłączenia z badania, zużycie leków etc. Sponsor czyni to przez własnych pracowników lub przez firmę CRA, ale CRA jest podmiotem przetwarzającym dla sponsora, więc kiedy CRA monitoruje badanie to jest tak jakby sponsor monitorował.

### **3.x. Art. 4 pkt 8. Uwaga 14. Ustalanie podmiotu przetwarzającego, stanowisko ICO.**

Na stronie ICO zamieszczono trzy listy kontrolne. Nie omawiam ich tu, zwracam jedynie uwagę, na fakt, że poszczególne fragmenty list kontrolnych nie powinny być, w oderwaniu od pozostałych, uważane za przesądzające o roli podmiotu. Samo ICO pisze, że im więcej warunków z listy kontrolnej dany podmiot spełnia tym bardziej prawdopodobne jest, że

19

Autorem niniejszego tekstu jest dr Jakub Rzymowski, copyright by © J. Rzymowski  
Kontakt z autorem: [rzym@eurokancelaria.com.pl](mailto:rzym@eurokancelaria.com.pl), [www.eurokancelaria.com.pl](http://www.eurokancelaria.com.pl)

Zapraszam do dyskusji w grupie FB: RODO Komentarz

Autor wyraża zgodę na niekomercyjne udostępnianie niniejszego tekstu, jednak wyłącznie w niezmienionej formie i treści, łącznie z niniejszymi zapisami.

należy do danej kategorii.<sup>30</sup> Istotnym brakiem w liście kontrolnej ICO jest pominięcie tego, że powierzenie przetwarzania należy utożsamiać ze zleceniem czynności na danych. Zagadnienie omawiam w Uwadze (3.4. Art. 4 pkt 8. Uwaga 4. Powierzenie przetwarzania jako zlecenie czynności na danych osobowych.).

#### **4. Art. 4 pkt 8. Podsumowanie w duchu Konceptualizmu Prawniczego – Ogólnej Teorii Prawa**

Podsumowując w duchu Konceptualizmu Prawniczego – Ogólnej Teorii Prawa, należy stwierdzić, jak poniżej.

- Artykuł 4 pkt 8 RODO definiuje **podmiot przetwarzający**, zatem zgodnie z dyrektywą języka prawnego<sup>31</sup>, każdy kto interpretuje RODO powinien rozumieć pojęcie „**podmiot przetwarzający**” tak jak jest ono w komentowanym przepisie zdefiniowane.

ADO, który siłą rzeczy interpretuje RODO, ma obowiązek rozumieć pojęcie „**podmiot przetwarzający**” tak jest ono zdefiniowane w art. 4 pkt. 8 RODO.

-Jednocześnie z przepisu wynika uprawnienie, zgodnie z którym osoba, której dane dotyczą ma prawo oczekiwać, że ADO będzie rozumiał znaczenie pojęcia „**podmiot przetwarzający**” zgodnie z definicją języka prawnego znajdującą się w komentowanym przepisie.

#### **5. Art. 4 pkt 8. Konkretyzacja zasady**

##### **Art. 4 ust. 8 sprzyja realizacji zasad w opisany poniżej sposób.**

**Realizacja zasady zgodności z prawem.** Podmiot przetwarzający przetwarza dane w oparciu o podstawę prawną, w oparciu o którą dane przetwarza administrator danych, który powierzył mu przetwarzanie i w oparciu o umowę przetwarzania.

**Realizacji zasady rzetelności.** Realizując obowiązki wynikające z art. 13 RODO, z art. 14 RODO i z art. 15 RODO, administrator danych ma obowiązek informować o odbiorcach. Nie jest do końca jasne, czy podmiot przetwarzający jest odbiorcą. Ja uważam, że nie jest. Odsyłam tu do komentarza do art. 4 pkt 9 RODO. Jeżeli jednak administrator danych uważa że podmiot przetwarzający jest odbiorcą, to wtedy informując o odbiorcach, informuje również między innymi o podmiotach przetwarzających co sprzyja realizacji zasady rzetelności.

**Realizacji zasady przejrzystości** poprzez informowanie o podmiotach przetwarzających, przy okazji informowania o odbiorcach. I tu odsyłam do komentarza do art. 4 pkt 9 RODO. Jeżeli administrator danych uważa że podmiot przetwarzający jest odbiorcą, to wtedy informując o odbiorcach, informuje również między innymi o podmiotach przetwarzających co sprzyja również realizacji zasady przejrzystości.

**Realizacji zasady ograniczenia celu,** poprzez dbanie przez administratora danych o to by podmiot przetwarzający przetwarzał tylko w celu wskazanym w umowie przetwarzania lub innej analogicznej umowie. Oczywiście jest, że cel ten musi być zgodny z celem, w którym dane osobowe przetwarza administrator danych, przy czym czy przetwarza sam, czy wyłącznie za pośrednictwem podmiotu przetwarzającego – nie jest to istotne.

**Realizacji zasady minimalizacji** poprzez dbanie przez administratora danych o to by podmiot przetwarzający przetwarzał tylko te dane, których przetwarzanie jest niezbędne do osiągnięcia celu przetwarzania, celu o którym decyduje administrator danych. Zasadę

---

<sup>30</sup> <https://ico.org.uk/for-organisations/guide-to-data-protection/guide-to-the-general-data-protection-regulation-gdpr/key-definitions/controllers-and-processors/> dostęp: 2019.09.07, godz. 9.44. Tłum.: J.Rz.

<sup>31</sup> Dyrektywa języka prawnego.

minimalizacji rozumiemy tu restrykcyjnie (3.2. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 2. Treść zasady, podejście restrykcyjne.).

Realizacji **zasady minimalizacji** poprzez dbanie przez administratora danych o to by podmiot przetwarzający przetwarzał tylko te dane, których przetwarzanie nie jest co prawda niezbędne do osiągnięcia celu przetwarzania, jednak dane te są adekwatne i stosowne do osiągnięcia celów do których są przetwarzane. Zasadę minimalizacji rozumiemy tu łagodnie (3.3. Art. 5 ust. 1 lit. c. Uwaga 3. Treść zasady, podejście łagodne.).

Administrator ma obowiązek przyjmować żądania usunięcia danych, wysuwane na podstawie art., 17 RODO, przez osoby, których dane dotyczą i na te żądania stosownie reagować.

Administrator ma obowiązek przyjmować żądania ograniczenia przetwarzania, wysuwane na podstawie art., 18 RODO, przez osoby, których dane dotyczą i na te żądania stosownie reagować. Żądanie ograniczenia przetwarzania może skutkować poprawieniem przetwarzanych danych.

Administrator ma obowiązek przyjmować sprzeciw wobec przetwarzania danych, wysuwany na podstawie art., 21 RODO, przez osoby, których dane dotyczą i na ten sprzeciw stosownie reagować.

Może się zdarzyć, że żądanie wynikające z art. 17 RODO lub z art. 18 RODO lub z art. 21 RODO zostanie skierowane do podmiotu przetwarzającego a nie do administratora danych. Żądania takiego nie wolno zlekceważyć. Podmiot przetwarzający powinien żądanie takie przekazać administratorowi danych by ten mógł podjąć decyzję o sposobie realizacji żądania. Nieistotne jest tu, czy dane przetwarza administrator czy podmiot przetwarzający. Decyzja należy do administratora danych. Oczywiście przyjmowanie żądań lub/i podejmowanie decyzji o sposobie ich realizacji administrator danych może zlecić podmiotowi przetwarzającemu. Na marginesie zwracam uwagę, że podejmowanie decyzji i kontaktowanie się z osobą, której dane dotyczą, nie są czynnościami na danych, więc tu nie należy tworzyć umowy powierzenia przetwarzania. Usuwanie danych i poprawianie danych są czynnościami na danych, więc tu należy tworzyć umowy powierzenia przetwarzania. Rozważania tu prowadzone aktualne są również w odniesieniu do art., 19 RODO, z którego wynika spoczywający na administratorze danych obowiązek informowania odbiorcy o tym, że administrator usunął dane lub ograniczył przetwarzanie.

Realizacja **zasady prawidłowości**. Administrator ma obowiązek przyjmować żądania sprostowania danych, wysuwane na podstawie art. 16 RODO, przez osoby, których dane dotyczą i na te żądania stosownie reagować. Może się zdarzyć, że żądanie zostanie skierowane do podmiotu przetwarzającego a nie do administratora danych. Żądania takiego nie wolno zlekceważyć. Podmiot przetwarzający powinien żądanie takie przekazać administratorowi danych by ten mógł podjąć decyzję o sposobie realizacji żądania. Nieistotne jest tu, czy dane przetwarza administrator czy podmiot przetwarzający. Decyzja należy do administratora danych. Oczywiście przyjmowanie żądań sprostowania danych lub/i podejmowanie decyzji o sposobie realizacji żądania administrator danych może zlecić podmiotowi przetwarzającemu. Na marginesie zwracam uwagę, że podejmowanie decyzji i kontaktowanie się z osobą, której dane dotyczą, nie są czynnościami na danych, więc tu nie należy tworzyć umowy powierzenia przetwarzania. Usuwanie danych i poprawianie danych są czynnościami na danych, więc tu należy tworzyć umowy powierzenia przetwarzania. Rozważania tu prowadzone aktualne są również w odniesieniu do art. 19 RODO, z którego wynika spoczywający na administratorze danych obowiązek informowania odbiorcy o tym, że administrator sprostował dane.

21

Autorem niniejszego tekstu jest dr Jakub Rzymowski, copyright by © J. Rzymowski

Kontakt z autorem: [rzym@eurokancelaria.com.pl](mailto:rzym@eurokancelaria.com.pl), [www.eurokancelaria.com.pl](http://www.eurokancelaria.com.pl)

Zapraszam do dyskusji w grupie FB: RODO Komentarz

Autor wyraża zgodę na niekomercyjne udostępnianie niniejszego tekstu, jednak wyłącznie w niezmienionej formie i treści, łącznie z niniejszymi zapisami.

### Realizacja zasady ograniczenia przechowywania danych.

Administrator ma obowiązek przyjmować żądania usunięcia danych, wysuwane na podstawie art., 17 RODO, przez osoby, których dane dotyczą i na te żądania stosownie reagować.

Administrator ma obowiązek przyjmować żądania ograniczenia przetwarzania, wysuwane na podstawie art., 18 RODO, przez osoby, których dane dotyczą i na te żądania stosownie reagować. Żądanie ograniczenia przetwarzania może skutkować poprawieniem przetwarzanych danych.

Administrator ma obowiązek przyjmować sprzeciw wobec przetwarzania danych, wysuwany na podstawie art., 21 RODO, przez osoby, których dane dotyczą i na ten sprzeciw stosownie reagować.

Może się zdarzyć, że żądanie wynikające z art. 17 RODO lub z art. 18 RODO lub z art. 21 RODO zostanie skierowane do podmiotu przetwarzającego a nie do administratora danych. Żądania takiego nie wolno zlekceważyć. Podmiot przetwarzający powinien żądanie takie przekazać administratorowi danych by ten mógł podjąć decyzję o sposobie realizacji żądania. Nieistotne jest tu, czy dane przetwarza administrator czy podmiot przetwarzający. Decyzja należy do administratora danych. Oczywiście przyjmowanie żądań lub/i podejmowanie decyzji o sposobie ich realizacji administrator danych może zlecić podmiotowi przetwarzającemu. Na marginesie zwracam uwagę, że podejmowanie decyzji i kontaktowanie się z osobą, której dane dotyczą, nie są czynnościami na danych, więc tu nie należy tworzyć umowy powierzenia przetwarzania. Usuwanie danych i poprawianie danych są czynnościami na danych, więc tu należy tworzyć umowy powierzenia przetwarzania. Rozważania tu prowadzone aktualnie są również w odniesieniu do art., 19 RODO, z którego wynika spoczywający na administratorze danych obowiązek informowania odbiorcy o tym, że administrator usunął dane lub ograniczył przetwarzanie.

Realizacja zasady integralności. Zasada integralności, w skrócie oznacza, że na administratorze danych spoczywa obowiązek dbałości o to by dane były modyfikowane, w tym niszczone lub uszkodzane, jedynie przez osoby, które czynią to w sposób autoryzowany przez ADO. Autoryzację osiąga się dzięki systemowi wynikającemu z art. 29 RODO i art. 32 ust. 4 RODO, piszę tu o obowiązku wydawania upoważnień i nadawania poleceń, oczywiście rozmaicie rozumianych. Upoważnienia nadaje administrator lub podmiot przetwarzający, dlatego też definicja podmiotu przetwarzającego, w odległy sposób, ale jednak, sprzyja realizacji zasady integralności.

### Realizacja zasady poufności.

Z art. 29 RODO i z art., 32 ust. 4 RODO wynika m.in., że podmiot przetwarzający powinien dbać o to by dane, których przetwarzanie mu powierzono, były przetwarzane przez osoby działające z jego upoważnienia. Pomijam tu sprawę natury tego upoważnienia, odsyłam do komentarzy do odpowiednich przepisów, zwracam jedynie uwagę, że osoby upoważnione niekoniecznie trzeba rozumieć jako osoby, którym podmiot przetwarzający nadał upoważnienie. Ze wskazanych przepisów pośrednio wynika zatem obowiązek upoważnienia do przetwarzania osób, które dane przetwarzać będą. Obowiązek ten spoczywa na administratorze i na podmiocie przetwarzającym, wydaje się, że precyzyjniej byłoby wskazać, że obowiązek ten spoczywa odpowiednio na administratorze lub na podmiocie przetwarzającym. Realizacja tego obowiązku sprzyja realizacji zasady poufności.

## 6. Art. 4 pkt 8. Postulaty de lege ferenda

### 6.1 Art. 4 pkt 8. Postulat 1

22

Autorem niniejszego tekstu jest dr Jakub Rzymowski, copyright by © J. Rzymowski  
Kontakt z autorem: [rzym@eurokancelaria.com.pl](mailto:rzym@eurokancelaria.com.pl), [www.eurokancelaria.com.pl](http://www.eurokancelaria.com.pl)

Zapraszam do dyskusji w grupie FB: RODO Komentarz

Autor wyraża zgodę na niekomercyjne udostępnianie niniejszego tekstu, jednak wyłącznie w niezmienionej formie i treści, łącznie z niniejszymi zapisami.

Wyżej, w uwadze **(3.1. Art. 4 pkt 8. Uwaga 1. Co odróżnia administratora danych od podmiotu przetwarzającego.)** podnoszę, że z komentowanego przepisu nie wynika w sposób jednoznaczny czy podmiot, któremu administrator danych powierzy przetwarzanie danych i który podpowierzył przetwarzanie tych danych i który sam nie przetwarza danych osobowych, których przetwarzanie podpowierzył, jest podmiotem przetwarzającym. Źródłem problemu interpretacyjnego są słowa definicji podmiotu przetwarzającego, które stanowią, że: „**który przetwarza dane osobowe w imieniu administratora**”. Czyli, że jeżeli podmiot nie przetwarza danych to nie jest podmiotem przetwarzającym. Zapewne intencją prawodawcy było wskazanie, że dla istnienia zjawiska podmiotu przetwarzającego a tym samym dla istnienia zjawiska powierzenia nie jest ważne istnienie umowy, zaś ważne jest czy zachodzi przetwarzanie. Przetwarzanie przez podmiot, nazwany tu podmiotem przetwarzającym, przetwarzanie przez ten podmiot w imieniu administratora danych. Zgadzam, się, że ważna jest relacja, stan faktyczny, umowa jest dodatkiem, obowiązkowym dodatkiem ale dodatkiem, o czym piszę w uwadze **(3.7. Art. 4 pkt 8. Uwaga 7. Bezumowne powierzenie przetwarzania danych osobowych a prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia.)**. Może się jednak zdarzyć, że jest umowa powierzenia, umowa powierzenia skutkuje podpowierzeniem, jednak podmiot, któremu powierzono przetwarzanie i który je podpowierzył, sam nie przetwarza danych. Trudno powiedzieć, że nie ma tu relacji między administratorem danych a tym podmiotem. Można, co wyjaśniam w uwadze **(3.3. Art. 4 pkt 8. Uwaga 3. Konieczność odróżnienia administratora danych od podmiotu przetwarzającego.)**, przyjąć, że nie jest to relacja administratora i podmiotu przetwarzającego, ale że jest to relacja mocodawcy i pełnomocnika. Można, tyle, że relacja administratora i podmiotu przetwarzającego i tak zawsze jest relacją mocodawcy i pełnomocnika a przynajmniej jest analogiczna do takiej relacji. Relacja mocodawcy i pełnomocnika jest zatem relacją o szerszym zakresie znaczeniowym aniżeli relacja administratora i podmiotu przetwarzającego. Znaczenie pojęcia relacji administratora i podmiotu przetwarzającego mieści się w znaczeniu pojęcia relacji mocodawcy i pełnomocnika. Podmiot, któremu powierzono przetwarzanie i który je podpowierzył i który sam nie przetwarza danych jest zatem pełnomocnikiem mocodawcy – administratora danych. Ciągle jednak nie daje to odpowiedzi na pytanie czy podmiot ten jest podmiotem przetwarzającym. Jeśli nie jest to jest stroną trzecią, co ogromnie mi się nie podoba. Problem, znika, jeżeli podmiot, któremu powierzono przetwarzanie i który je podpowierzył i który sam nie przetwarza danych, mieści się w definicji podmiotu przetwarzającego. Jeśli jest on podmiotem przetwarzającym, to po drugie, nie jest on stroną trzecią a po pierwsze, wiadomo w końcu, kim on jest. W tym celu trzeba znowelizować art. 4 pkt 8 RODO.

Postuluję nowelizację art. 4 pkt 8 RODO przez dodanie na końcu przepisu słów: „lub który powierza przetwarzanie danych kolejnemu podmiotowi przetwarzającemu”. Artykuł 4 pkt 8 RODO, po proponowanej nowelizacji miałby postać: „„podmiot przetwarzający” oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot, który przetwarza dane osobowe w imieniu administratora **lub który powierza przetwarzanie danych kolejnemu podmiotowi przetwarzającemu**”. (Czcionką wytłuszczoną zaznaczam słowa dodane.)